

Prof. dr hab.
Robert Gliński
Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa,
Telewizyjna i Teatralna w Łodzi

Warszawa 30 sierpnia 2023

RECENZJA

dorobku oraz wybranego osiągnięcia naukowego dr Jana P. Matuszyńskiego w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne

Jan P. Matuszyński jest absolwentem Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieslowskiego Uniwersytetu Śląskiego (obecnie Szkoła Filmowa) w Katowicach. Magistrem sztuk został w 2012 roku. Rozprawę doktorską pt. *‘Kształtowanie autorskiej wypowiedzi w filmie opartym na prawdziwych wydarzeniach. Rozważania teoretyczne w oparciu o przygotowania i realizację filmu OSTATNIA RODZINA’* napisał w roku 2019. Wtedy został też doktorem sztuki.

Od 2018 roku do chwili obecnej jest zatrudniony na Uniwersytecie Śląskim w Szkole Filmowej im. Krzysztofa Kieslowskiego , obecnie na stanowisku adiunkta.

Jan P.Matuszyński jest reżyserem dwóch bardzo interesujących filmów fabularnych. W 2016 wyreżyserował wielokrotnie nagradzany film *Ostatnia rodzina*, który był jego debiutem fabularnym. Na 41 Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni film ten otrzymał główną nagrodę Złote Lwy. W tym samym roku kandydat dostał prestiżowy *Paszport Polityki* w kategorii film.

Jego kolejny film *Żeby nie było śladów* (2021) został zakwalifikowany do konkursu głównego wielkiego Festiwalu Filmowego w Wenecji. Na 46. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni twórcy filmu otrzymali nagrodę *Srebrne Lwy*.

Jan P. Matuszyński zrealizował też kilka świetnych filmów dokumentalnych, nagradzanych na festiwalach w kraju i zagranicą.

Osiągnięciem naukowym, które jest podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest fabularny serial telewizyjny „KRÓL” (8 odcinków). Scenariusz został oparty na powieści Szczepana Twardocha pod tym samym tytułem. Akcja serialu rozgrywa się w dwudziestoleciu międzywojennym. Warszawa 1937 rok. Nad Europą wisi widmo faszyzmu. Miastem trzęsie żydowski gang pod wodzą polskiego socjalisty, Kuma Kaplicy. Prym wiezie w nim żydowski bokser, Jakub Szapiro – obiekt uwielbienia warszawskich kobiet oraz źródło zazdrości i lęku wielu mężczyzn. Jakub skrycie marzy o tym, żeby kiedyś zastąpić Kuma i zostać królem Warszawy. Pewnego dnia przejmuje opiekę nad młodym chłopakiem, Moszem Bernsztajnem, w którym widzi swojego następcę. Tymczasem spisek na szczytach władzy może zmienić oblicze Warszawy i całego kraju, wpływając na gangsterskie imperium Kuma, a także na przyszłość samego Szapiry. Uwikłany w skomplikowane relacje z trzema kobietami Jakub stanie wkrótce do decydującej walki o władzę na ulicach miasta.

Twórcy zagląдают pod podszewkę mitu międzywojennego i wydobywają na światło dzienne różnorodny, czasami mało pochlebny portret przedwojennej Warszawy. Niewiele ma to wspólnego z nostalgicznymi

obrazem międzywojnia, co często pojawia się w filmach o tym okresie. Ubierają go w kostium gangsterskiego kina noir i sprawnie wplatają gatunkowe klisze w nasze rodzime realia. Widać wyraźnie inspirację "Dawno temu w Ameryce" Sergio Leone, a także „Ojcem chrzestnym” Coppoli. Sensacyjna fabuła, klasyczne postaci, romanse, humor, wdzięczne dialogi i sceny. Klimatu dopełnia frapująca ścieżka dźwiękowa zbudowana wokół motywów muzyki żydowskiej. Reżyser wraz z innymi twórcami wykonali imponującą pracę, wskrzeszając na ekranie wielokulturową i wielojęzyczną Warszawę, której już nie ma. Zabierają nas na przedwojenny Kercelak i Nalewki, do wnętrza Wielkiej Synagogi. Przypominają także o więzieniu w Berezie Kartuskiej, gdzie pod okiem władz II RP funkcjonował obóz dla wyrotowców i przeciwników politycznych sanacji.

Stylistyka serialu jest wielobarwna i złożona, od scen przerażających o silnym ładunku emocjonalnym, po sceny miłosne i komediowe. Serial ma trzy narracyjne płaszczyzny czasowe. Każda z nich jest wyraźnie zróżnicowana przy pomocy koloru, pracy kamery, a nawet formatu ekranowego. Obok dynamicznych ujęć zrealizowanych kamerą z ręki, mamy w serialu ulubione przez Matuszyńskiego długie ujęcia, które cechuje skomplikowana inscenizacja oraz igraszki z czasem.

Serial „Król” to samodzielne, autorskie dzieło reżysera, gdzie widać wyraźnie charakter pisma oraz jego ulubione rozwiązania artystyczne. Niezbyt często zdarza się to w przypadku produkcji serialowej. Bo ich kształt zależy od wizji producenta, oczekiwań platform cyfrowych, praw rynku telewizyjnego. Reżyser musiał stoczyć walkę z nimi, jak widać wygraną. Zwyciężyła silna osobowość autora, jego umiejętności dyplomatyczne, a przede wszystkim talent.

„Król” zdobył Polską Nagrodę Filmową Orzeł za najlepszy serial roku 2021. Brawo!

Kandydat jest bardzo aktywny na polu działalności dydaktycznej. W Szkole Filmowej im. Krzysztofa Kieslowskiego w Katowicach prowadzi zajęcia z reżyserii filmowej, a także ćwiczenia z przedmiotu „Praca z aktorem” oraz wykłady i ćwiczenia pod nazwą „Serial telewizyjny”.

Jest też mocno zaangażowany w pracę społeczną w środowisku filmowym, działa w różnych komisjach w ZAPA SFP czy w Gildii Reżyserów. W ostatnich latach kandydat brał udział w wielu festiwalach filmowych jako juror m.in. w Wenecji, w Wilnie, w Locarno czy Berlinie.

Popieram wniosek do Instytutu Sztuk Filmowych i Teatralnych Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieslowskiego o nadanie Panu dr. Janowi P. Matuszyńskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne; Habilitant spełnia wymagania określone w art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce.



Prof. dr hab. Robert Gliński